

Warszawa dnia 4 grudnia 2012r

Michał Fabisiak
.....
.....
Tel. 501 25 00 33

Rzecznik Praw Dziecka
Pan Marek Michalak
do rąk własnych

Szanowny Panie Rzeczniku Praw Dziecka
(pismo w sprawie opieki naprzemiennej i równoważnej)

Po wizycie w biurze Rzecznika Praw Dziecka w poniedziałek 12 listopada 2012r. Przedstawiłem swoje stanowisko wstępne dotyczące opieki naprzemiennej. Ponieważ na spotkaniu i z poprzednich pism zrozumiałem że moja sprawa i moje pomysły są jednostkowe pragnę przedstawić zatem stanowisko **39** ojców.

Wyraźnie żądamy aby rzecznik:

1. Przedstawił nasze stanowisko na komisji sejmowej w sprawie zmian prawa i KODEKSU RODZINNEGO I OPIEKUŃCZEGO
2. Wystąpił do posłów i senatorów z inicjatywą ustawodawczą w sprawie opieki naprzemiennej i równoważnej
3. Przedstawił nasze stanowisko na Forum Debaty Publicznej która obecnie ma miejsce u Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
4. Rzecznik zajął się osobno tymi **39** „jednostkowymi przypadkami” w taki sposób aby doprowadzić do opieki na przemiennej we wszystkich tych przypadkach i doprowadzić aby dzieci tych **39** ojców odzyskały tatę.
5. Jeśli wystąpią problemy z brakiem osobowym – Rzecznik Praw Dziecka wystąpi do Rządu z prośbą o powiększenie biura – tak aby móc zrealizować powierzone mu zadanie

Uzasadnienie

W związku z tym , od 3 lat walczę w imieniu syna o jego prawo do pieczy ze strony ojca, oraz do kontaktów syna ze swoim tatą. Ja nie widzę jak on się rozwija, uczy , biega, uczy pływać, jeździć na rowerze, uczy języka itp A syn nie może skorzystać z mojej wiedzy i odwagi życiowej. Zwracam się do Rzecznika Praw Dziecka o to aby zmienił taki stan rzeczy gdyż posiada właściwe uprawnienia. Są to uprawnienia prokuratorskie, ponadto Rzecznik jest osobą zaufania publicznego – który ma wpływ na opinię publiczną, opinię Sejmu i Senatu, ma wpływ na opinię mediów może zmienić zatem ten stan rzeczy poprzez nagłaśnianie problemu, zwracanie się o inicjatywę ustawodawczą.

Dlaczego Rzecznik Praw Dziecka?

Otóż w mojej opinii i opinii wyżej wymienionych ojców **system sędowniczy w Polsce zawiódł !!!** Cały system który został stworzony w latach 60 ubiegłego wieku nie pasuje do dzisiejszych czasów.

Prawo ustanowione w latach 60 nie pasuje ni jak do ery kapitalizmu, ery cyfryzacji , ery komputerów, ery autostrad, ery szybkich samochodów, ery portali społecznościowych, nowoczesnego stylu życia. System sądowniczy który zawiódł to system w którym Tata – ojciec został sprowadzony do roli bankomatu, do roli niewolnika. Dzieci stały się zakładnikami za który ojcowie mają płacić **haracz** za opiekę nad nimi. Zupełnie jak w przypadku nie chcianej ochrony restauracji.

Posłużę się analogią do wyprodukowanego samochodu – gdzie samochód zabiera jeden ze współwłaścicieli, jeździ nim ale za niego kredyt musi płacić drugi, musi kupować paliwo, ubezpieczenie, robić przeglądy, rejestracje, naprawy. Argumentem na pytanie dlaczego? odpowiedź za każdym razem pada:

„bo to jest twój samochód !!!!”.

Dramat dopiero zaczyna się dalej – ale ja bym chciał nim jeździć !!! O **nie** pada odpowiedź – ja – bo to ja go wyprodukowałam !!!! ja jestem lepsza ! To w moim warsztacie powstał. Jeśli chcesz go oglądać to płać -500 zł, 1500,- zł a nawet znam przypadki że 6000 zł na miesiąc za jeden ”samochód”.

Powstaje tylko pytanie czy dziecko jest rzeczywiście takim przedmiotem jak samochód – który można sobie przywłaszczyć i nim „jeździć” ?

Na rozprawach sądowych słyszałem nie raz – że „opieka naprzemienna jest niedopuszczalna” – tak twierdzi sędzia, gdy stanowisko ministra sprawiedliwości jest inne, co więcej interpelacje poselskie mówią że jest !!!!. Problem tylko polega na tym że tylko w przypadku „**zgody obojga opiekunów**”.

Dalej rodzi się patologia – matki nie zgadzają się – bo mają z tego zysk. Dostają alimenty – które nie służą dziecku tylko mają zapewnić im dobry byt – na 25 lat życia. Dodatkowo wprowadzono art. 58 KRiO który mówi że jak się udowodni winę to dostanie się alimenty na siebie **dożywotnio !!!**

Jeśli udowodni się że mąż bił -to dostanie się mieszkanie (pół mieszkania, pół posiadłości itp. itd.)

Jest tylko mały problem – tak się mówi mały ale tak na prawdę olbrzymi jak księżyc przestawiony na odległość 1 m do ziemi. Sądy nie orzekają na podstawie dowodów a **na podstawie pomówień !**

Sędziny wypaczyły prawo do granic możliwości. Rekordzistą jest kolega – ojciec – któremu sąd apelacyjny w składzie **3 sędzin** orzekł winę na podstawie pomówień małżonki która powiedziała że „**zawiózł mnie na cmentarz i kupił mi białe lilie !**” Kolega został skazany dożywotnio na płacenie haraczu na byłą żonę !!!!. takich przykładów możemy przynieść rzecznikowi 100 ryz papieru. Dowodem jest chociażby książka „cała prawda o współczesnych związkach małżeńskich” Janusza Falińskiego ukazująca całą prawdę polskich sądów wydana w 2007 roku. Dziś mija 5 lat od jej wydania a w prawie nic się nie zmieniło !

- Patologią sądową są ośrodki RODK – które przeprowadzają badania psychologiczne – przygotowania do wyboru lepszego rodzica. Powstaje pytanie jakim prawem ? Jakim prawem wybiera się lepszego i gorszego ?
- Patologią są kuratorzy – którzy pilnują ojców podczas spotkań – aby nie mieli wpływu na wychowanie dzieci. Znowu powstaje pytanie jakim prawem ?
- Patologią jest policja – która odbiera dzieci ojcom – tylko i wyłącznie na żądanie matek.
- Patologią jest rodzina – Która zabiera dziecko do matki – bo ona w świadomości społecznej jest lepsza
- Patologią są przedszkola i szkoły – w których dziecko jest wydawane tylko matce

- Patologią są szpitale – w których widywać dziecko może tylko matka
- Patologią są kościoły w których na komunie może zaprowadzić tylko matka – bo co by robił tata – plóń warkocze?
- Patologią jest oskarżanie ojców o molestowanie swoich pociech.... Dla zapewnienia że zakładnik zostanie przy matce.

Można by stwierdzić że patologiczne mamy całe państwo –całe 38 milionów to patologia.

OTÓŻ NIE !

WINNE ZA TAKI STAN RZECZY JEST PRAWO ! Prawo które nie dopuszcza opieki naprzemiennej, a wręcz przeciwnie – które nie nakazuje opieki naprzemiennej w przypadku rozstania rodziców.

Wprowadzenie opieki naprzemiennej **zlikwiduje:**

- konflikt między rodzicami – nie będzie możliwości kłótni
- każdy z rodziców będzie miał dziecko po połowie
- każde z dzieci będzie miało oboje rodziców !
- każde z dzieci będzie miało ciekawsze życie, więcej przyjaciół, więcej rodziny, odzyska dziadków ojczystych
- każde z tych dzieci dostanie więcej od rodziców – bo ojcowie zamiast ukrywać dochody, będą je przekazywać w nieskrępowanej formie – wiedząc że druga strona ich nie **ukradnie**
- Państwo Polskie będzie bogatsze – bo ojcowie zamiast zajmować się walką o swoje pociechy zajmą się pracą

Aż w końcu na koniec koronny argument

Matki gdy zorientują się że nic nie mogą ugrać rozwodząc się przestaną się rozwodzić – bo wychodząc ze związku małżeńskiego **Nie będzie nagrody !**

OPIEKA NAPRZEMIENNA

Tu prezentuję moje zdanie na temat tego jak powinna ona wyglądać. W związku z tym iż usłyszałem zdanie przedstawiciela Rzecznika praw dziecka iż każda ze spraw jest inna w związku z tym przedstawiam **39** propozycji – każdą z osobna dla każdej z innych osób żeby nie być stronniczym.

Ale przedstawiam też zdanie też po to aby Rzecznik zobaczył że te propozycje są **podobne** a zatem – można by ustanowić jedno prawo dla wszystkich wspólne. Dziś przy rozwodzie proponuje się **mediacje** ale w tych mediacjach grana jest przez matki karta **liberum veto !**. W przypadku obowiązkowej opieki naprzemiennej – nie będzie takiej możliwości ! będą grane 182 karty dni w których dziecko zachowa kontakt z obojgiem rodziców. Oczywiście moja koncepcja nie ogranicza opieki wspólnej – bo i taką przewiduję. Proszę aby Rzecznik w swoich planach zmiany prawa też taką uwzględnił ! . Gdyby dziś tych 39 ojców przyjechało do rzecznika praw dziecka to byli by nielegalnie bo ktoś, coś, jakaś organizacja, sąd spowodowała, że jest to nielegalne. **Proszę zatem aby Rzecznik Praw Dziecka „zalegalizował Ojcostwo „ !!!**

Proszę o odpowiedź w ciągu miesiąca na to pismo czy Rzecznik podejmie się ww. zadań.

W imieniu ojców podpisuje nie prezes, nie wiceprezes a tata:

Michał Fabisiak

Załączam

1. moje pytanie do znajomych mi ojców na które mi odpowiedzieli
2. **39** propozycji opieki naprzemiennnej – osobnej dla każdego z przypadków